

Najlepsza Pozycja Seksualna

oswieconykochanek.pl

pozycjeseksualne.pl

autor: Brunet

Najlepsza pozycja seksualna. Daje zarówno tobie jak i partnerce maksymalne przeżycia.

- do stosowania jeśli **chcesz mieć pewność, że ona będzie mieć orgazm** (największe prawdopodobieństwo doprowadzenia kobiety do orgazmu w porównaniu do innych pozycji)
- doskonała **do defloracji** (rozdziawiczenia), minimalny lub wręcz niezauważalny moment defloracji
- **sprzyja bliskości** i wrażeniom estetycznym na najwyższym poziomie
- w tej pozycji możesz mieć seks, nawet **jeśli masz niepełną erekcję**
- dzięki tej pozycji, ona będzie czuć, **jakby twój penis był o 3-4 cm dłuższy**

Ta pozycja to zmodyfikowana pozycja misjonarska. Zaraz dokładnie opiszę jak ma wyglądać ta modyfikacja. Wiedz tylko, że testowałem ją na wielu kobietach i 70% z nich miało niezwykle intensywne orgazmy dzięki niej.

Kobieta leży na plecach przed tobą. Jesteście do siebie zwrócenii twarzami. Podnieś jej nogi tak aby były zgięte w kolanach i opierały się o twoje barki.

Możesz też założyć sobie jej wyprostowane nogi na ramiona.

Może wygląda to na lekką ekwilibrystkę, ale wierz mi dasz radę.

Ty masz piękny widok na jej srom, piersi, twarz. Widzisz po jej reakcjach na twarzy dokładnie jakie ruchy sprawiają jej największą przyjemność.

Ona zaś patrzy dokładnie tak samo na ciebie i widzi twoją klatkę piersiową, napięte ramiona, twarz. Kontakt waszych ciał jest na dużej płaszczyźnie, więc dla kobiety jest to dodatkowo wyjątkowo przyjemne.

Jak się w niej poruszać i co robić?

Zanim to opiszę, chcę abyś w tej chwili w wyobraźni widział jak wygląda pochwa kobiety i twój penis w niej, właśnie w tej pozycji. Kiedy ona tak leży, jej pochwa jest pod kątem ok. 30 stopni od wejścia w kierunku macicy. Teraz w zależności od tego, pod jakim kątem będziesz w nią wchodził, będziesz stymulować inne obszary. Jeśli będziesz wchodzić po prostu przed siebie to będzie to dla niej przyjemne, ale nie zabójczo przyjemne.



fot: PozycjeSeksualne.pl

Zdjęcie pochodzi z albumu „101 pozycji seksualnych i sekretne punkty.”

Dlatego ustawiaj się pod dwoma kątami. Jeden taki abyś drażnił jej punkt G. Na moim blogu jest dokładny opis gdzie to jest gdybyś nie wiedział, <http://oswieconykochanek.pl/blog/techniki-seksualne/gdzie-jest-punkt-g/>

Jak będziesz poruszał się tak jakby do góry (jej pochwa jest skierowana w dół), to wtedy właśnie drażnisz jej punkt G.

Wchodzisz płytko i szybko, im szybciej tym lepiej – to najlepsza metoda pobudzania punktu G.

Drugi najlepszy kąt to wchodzenie głęboko, pod wejście do macicy. Musisz sobie to najpierw wyobrazić gdzie to jest.

Kiedy wchodzisz tak głęboko, rób to wolno. Ona w tym momencie będzie czuć, jakbyś wchodził jej aż pod klatkę piersiową. Tu ważna uwaga, podłóż jej pod pośladki poduszkę. Dzięki temu twój penis będzie wchodził głębiej nawet 4 cm.

Tym samym będziesz stymulować okolice wejścia do macicy, które u wielu kobiet są bardzo wrażliwe.

Jeśli teraz będziesz na zmianę drażnił ją płytko i głęboko, wolno/szybko to zaskoczą cię efekty.

Tą pozycję odkryłem przypadkiem 10 lat temu. Dziewczyna, na której ją zastosowałem w momencie kiedy chciałem chwilkę odpocząć krzyczała: nie przerywaj teraz, bo cie zaaaaamorduuuuje!!!!

Pamiętam to do dziś i stosuję ochoczo. Ci którym o tej pozycji powiedziałem szczegółowo, jak sprawdzili są też w ciężkim szoku jak mocne ma ona działanie.

Defloracja: w rodziewiczieniu dziewczyny (pomijając sferę psychiczną) chodzi o przerwanie błony dziewiczej. Błona ta znajduje się w górnej części wejścia do pochwy. Bardzo wiele kobiet, mimo że nie miały stosunku, tej błony nie mają. Mogły ją stracić chociażby na lekcji wychowania fizycznego. Na pewno łatwiej jest rodziewiczyc młodą dziewczynę, która dodatkowo używa tamponów, jak kobietę po 25tce.

Jeśli używa tamponów, to błona dziewicza jest jakby nadszarpięta, więc całkowite jej uszkodzenie jest znacznie prostsze.

Kiedy dziewczyna leży w tej pozycji, masz do niej bardzo łatwy dostęp. Wchodzisz w nią od dołu, czyli tam gdzie wejście do pochwy nie ma „zabezpieczeń”. W ten sposób wejdiesz w nią na kilka centymetrów, ona już poczuje ciebie w środku i dopiero wtedy dojdiesz do błony dziewiczej.

Dla niej mocnym wrażeniem będzie to, że czuje cie w środku i bardzo często nawet nie poczuje momentu pęknięcia błony.

Dzięki tej pozycji możesz mieć seks nawet z minimalną erekcją. Choć pewnie gdybyś jej w ogóle nie miał to pewnie też byś mógł mieć. W ten sposób o dziwo uprawiają seks co niektórzy tantrycy twierdząc, że nie wypada im pokazywać kobiecie że robi na nich takie wrażenie, że mają erekcje. No cóż...

Działa to w ten sposób, że kiedy jej pochwa jest całkowicie odsłonięta i wargi sromowe otwarte (tylko wtedy nie kładź jej nóg na ramiona, a niech będą rozchylone). Kiedy tak w nią wejdiesz i poczujesz ciepło kobiecego wnętrza, to dostaniesz erekcji. Nawet jeśli nie będzie ona pełna, to i tak

wystarczy to kobiecie do tego aby mieć bardzo mocne wrażenia. Nie musisz mi wierzyć na słowo, po prostu to sprawdź.

Czemu ta pozycja powoduje tak mocne reakcje u kobiety?

Myślę, że składa się na to kilka czynników. Kobieta w tej pozycji jest całkowicie zdominowana, a to ważne dla jej psychiki i poddania się. Ma do tego bardzo dużo bodźców w postaci twojej osoby przed sobą, dotyku na bardzo dużym obszarze ciała. I najważniejsze; poruszasz się w niej wszędzie tam, gdzie jest jej najprzyjemniej.

Na koniec jeszcze jeden patent, który dodatkowo wzmacnia działanie tej pozycji.

Chodzi o pocieranie łechtaczki. Nie pocierasz jej palcami, a swoim brzuchem. Jeśli masz brzuszek to akurat do tej pozycji jest doskonały. Jeśli nie masz, to wypchnij go. Takim wypchniętym brzuchem nie musisz nic robić. Po prostu jak będziesz na niej, to on sam będzie się tak układał, że będzie drażnił jej łechtaczkę.

Orgazmy kobiet są tutaj tak intensywne, że wywołują efekty, które trwają kilka minut. Ostatnia dziewczyna na której to spróbowałem przez 5 minut nie miała władzy w palcach rąk i nawet biedna nie mogła się napić wody.

Za to każda po czymś takim będzie uważać cię za najlepszego kochanka jakiego miała w życiu i wróci po więcej.

Brunet

Wszelkie prawa zastrzeżone. ©

OświeconyKochanek.pl

pozycje seksualne.pl

Kopiowanie, umieszczanie na witrynach całości, bądź części wyłącznie za
zezwoleniem autora. Warszawa 2011 r.